



Spis treści



Koleżanki i Koledzy,

otrzymujecie kolejny, już dziesiąty numer gazetki naszego oddziału SEP. Udaje się wydawać ją sukcesywnie, co miesiąc. Ciągłe modyfi-

kowany jest zakres tematyczny miesięcznika. Staram się poruszać głównie tematy związane z działalnością stowarzyszenia, w szczególności naszego oddziału. Najczęściej jest to zbiór informacji o zdarzeniach minionego miesiąca, oraz sygnalizacja zdarzeń planowanych. Szczegółowe informacje o zdarzeniach planowanych, w postaci często plakatu, będą do Was docierać oddzielnie, gdy zostaną dopięte szczegóły organizacyjne. W miesięczniku zamierzam także w rozsądnych proporcjach zamieszczać informacje techniczne, pamiętając, że w naszym gronie są osoby z telekomunikacji, informatycy oraz uczniowie (dwa nowe koła w szkołach średnich) i studenci. Stąd będą się pojawiać informacje z branży energetycznej (to środowisko jest najliczniejsze w stowarzyszeniu) dla części bardzo oczywiste i znane (np. ostatnio informacje o przerwach w dostawie energii elektrycznej). Często pojawiają się informacje o naszych seniorach, którzy stanowią pokaźną grupę w stowarzyszeniu. Uważam, że warto też prezentować ciekawe pasje, zainteresowania pozazawodowe naszych członków. Oddzielnym istotnym zagadnieniem jest interesująca historia elektryki naszego regionu. Tu mam wspaniałe wsparcie grupy pasjonatów historii. Temat tworzenia naszego muzeum w sezonie wakacyjnym trochę przygasał, aby teraz po wakacjach nabrać stosownego pędu. Zapraszam do przesyłania swoich uwag na temat gazetki i zachęcam do jej współtworzenia. Z poważaniem

Zenon Lenkiewicz

3	Rada Prezesów
4	Jubileusz R. Dranikowskiego
5	Wspieramy najmłodszych
7	Wspomnienia żeglarskie
9	Wspieramy młodych żeglarzy
10	Wsparcie dla szkoły
11	Wycieczka do Gdańska
13	Pożegnanie lata w Manowie
15	Skutki nadmiernych opadów
16	Z historii energetyki
17	Magazyny energii
18	Szkolenie
19	Zagadka
20	Fotosepik



Okladka zawiera wrześnieowe zdjęcie z lasu. Co sądzisz o przyrodniczej okładce w technicznym informatorze? Masz swoje sugestie? Pisz na adres: sepkoszalin@wp.pl.



Rada Prezesów w Koninie

Dnia 8 września 2017 r. w Mikorzynie k. Konina na zaproszenie Oddziału Koninowskiego SEP obradowała 14. Rada Prezesów. Okazją dodatkową do obrad Rady Prezesów w Koninie był jubileusz 40-lecia założenia Oddziału SEP w Koninie. Do ważniejszych zagadnień poruszonych na Radzie Prezesów należą:

- Przyjęcie sprawozdania z poprzednich obrad, które odbyły się w Częstochowie
- Prezentacja sprawozdania z pracy ZG, prezesa SEP, dziekana RP i prezesów Oddziałów.
- Przyjęcie sprawozdanie prezesa Piotra Szymczaka z działalności SEP w III roku kadencji.
- Przedstawienie stanu realizacji wniosków, zgłoszonych podczas WZD w Szczecinie w 2014 r.
- Prezentacja stanu przygotowań do XXXVIII Zjazdu WZD w Poznaniu w 2018 r.
- Prezentacja stanu przygotowań do III Sympozjum Historia Elektryki.
- Przedstawiono wstępne założenia do budżetu na 2018 r. Tą sprawę referowali kolejno kol. Jacek Nowicki – SG SEP, kol. J. Zawadzki, kol. J. Kapinos. Problematyka ta powróci na najbliższe obrady Zarządu Głównego SEP, a potem do Rady Prezesów.

Jubileusz 45 -lecia pracy w energetyce



Ryszard Dranikowski

Wieloletni członek naszego stowarzyszenia, obchodził we wrześniu wspaniały jubileusz 45- lecia pracy zawodowej. Całe swoje życie zawodowe związany jest z koszalińską energetyką. Pracuje w Energa OPRATOR, spółce zajmującej się dystrybucją energii elektrycznej do klientów. Znaczna część zawodowej aktywności związana jest ze służbami dyspozytorskimi oraz pogotowiem energetycznym. Znamienny etapem była funkcja dyspozytora na stacji 400/220/110 kV w miejscowości Dunowo pod Koszalinem. Była to przez wiele lat jedyna tak wielka stacja na pomorzu środkowym. Z tej stacji zasilane było praktycznie całe byłe województwo koszalińskie. Stanowisko dyspozytora ruchu zawsze należało do kluczowych i najbardziej odpowiedzialnych. To dyżurny sprawuje nadzór nad bezpieczeństwem osób pracujących w terenie na sieciach i w stacjach energetycznych. Także obecnie kol. Ryszard pracuje w Regionalnej Dystrybucji Mocy.

Ryszard jest nie tylko wspaniałym, bardzo doświadczonym i zasłużonym energetykiem. Znamy go jako pogodną pełną życzliwości osobę. Wielokrotnie angażował się w akcje charytatywne. Od lat archiwizuje i prowadzi stronę internetową poświęconą historii Zakładu Energetycznego Koszalin.

Lech Kadziewicz



Po ciężkiej chorobie i rocznej rekonwalescencji odwiedził nas kolega Lech Kadziewicz. Obecnie emeryt. Wieloletni pracownik energetyki koszalińskiej. Jako inspektor nadzoru przez wiele lat realizował szereg inwestycji stacyjnych i liniowych w sieciach od 110 do 0.4 kV w byłym województwie koszalińskim.

Wrześniowe spotkanie z seniorami



Wsparcie dla „przyszłych seniorów”

28 sierpnia 2017 roku młodzi piłkarze z Przedszkola Piłkarskiego „Piskłęta” przy KKPN Bałtyk Koszalin brali udział w „Młodzieżowym Turnieju Piłkarskim im. Krzysztofa Maja” w Zabrzu. Koszalińscy mali Piłkarze rywalizowali z kolegami w roczniku 2009 tj. z klubami: Ruchem Radzionków, GKS Katowice, Football Academy Zabrze i MKS Zabrze Kończyce, przy czym

„Piskłęta” składały się z dzieci z roczników 2010 i 2011. Oczywiście i tym razem liczyła się przede wszystkim dobra zabawa czego efektem było m.in. strzelenie kilku świetnych goli ale i rywalizacja fair play. Oprócz turnieju zawodnicy przedszkola „Piskłęta” zwiedzili stadion Górnika Zabrze a także Kopalnię Węgla Kamiennego „Królowa Luiza. (Marcin Minkiewicz) .





Nasza dzielna ekipa na starcie



Żeglarze w Qingdao

Jak wiemy „sukces miewa wielu ojców. Tak można by powiedzieć i o tym wydarzeniu, tajemniczo zatytułowanym. Zanim je przedstawię, winienem chyba odpowiedzieć na parę pytań które mi „przy okazji” zadano. Co poza-techniczną, a więc kulturalna, sportowa działalność stowarzyszenia ma wspólnego z SEP-em? Dlaczego się tym zajmujemy? Odpowiedź na te pytania może nie jest zbyt prosta. Pośrednio to będzie prezentacja pewnego poglądu na działalność naszego oddziału. Jak w każdym stowarzyszeniu tak i u nas, działalność oparta jest na aktywności niewielkiej niestety grupy pasjonatów, lub jak kto woli wolontariuszy. Ciągłe poszukiwuję takich osób w naszym gronie, którym działalność

społeczna jest bliska, którzy mają ciekawe pasje, chcą zrobić dla otoczenia coś pożytecznego, a im to sprawia przyjemność. Poświęcają często tym pasjom wiele czasu, i nie rzadko własnych środków finansowych. Od dłuższego już czasu (mowa o tej kadencji) mamy wiele wspólnego z innymi stowarzyszeniami, organizacjami, klubami, w których aktywni są nasi członkowie. Ich działalność wspieramy finansowo, organizujemy wspólne imprezy, wspólnie się także bawimy. Nie samą techniką człowiek żyje, wszak życie jest znacznie bogatsze i barwne a przez to ciekawe. Od wielu miesięcy blisko nam do wspaniałej działalności wychowawczej i sportowej realizowanej w MUKŻ Bałtyk w miejscowości

Unieście. Nasz kolega, **Waldek Mieżaniec**, energetyk, aktywny członek SEP prowadzi działalność szkoleniową dla adeptów żeglarstwa „najmłodszych dzieci często kilkuletnich, nawet przedszkolnych. Po zaprzestaniu działalności przez największy klub żeglarski TRAMP w Mielnie, ta sfera żeglarstwa bardzo zubożała. Działalność klubu „Bałtyk” trudno przecenić. Rola wychowawcza żeglarstwa to moim zdaniem jedna z piękniejszych kart tego sportu, o której wspominałem we wcześniejszym wydaniu, po organizacji regat żeglarskich na początku sezonu. Tamte regaty oraz dotychczasowa działalność oraz osiągnięcia klubu są kluczem do wydarzenia, które chcę przedstawić, a brzmi ono **Qingdao**. (Z.L.)

Navigare necesse est



Qingdao jest jednym z największych portów w Chinach. Koło centrum biznesowego miasta, odbyły się regaty żeglarskie w czasie letnich igrzysk w 2008. **Tam właśnie, w sierpniu nasz kraj reprezentowała trójka naszych najmłodszych żeglarzy z klubu „Bałtyk”**. Był to wyraz uznania dla klubu za efekty w dotychczasowej działalności. Zaproszenie zostało złożone przez Polski Oddział ISSA (International Sailing Schools Association).



Widok na wspaniałe miasto i zatokę. Poniżej „nasze” dzieci na olimpijskim akwenie



„Sukces na obozie żeglarskim w Chinach, oraz kontakt ze światowej sławy trenerami i zawodnikami z całego świata wręcz uskrzydlił nasze dzieci. Tam także przekonali się, że warto trenować, że nie są gorsi od innych. To wspaniałe motywuje do dalszej pracy”

Żeglarstwa ciąg dalszy- Bornholm

Od dłuższego już czasu czujemy się opiekunami dzieci z MUKŻ Bałtyk w Unieściu. W trakcie trwania sezonu żeglarskiego na zawodach nawiązano kontakt z przedstawicielem Ministerstwa Sportu w Danii. Osoba ta zachwycona postawą naszych najmłodszych żeglarzy, w ramach propagowania tegoż sportu, zaprosiła

osiem osad na dwumecz Polska-Dania na wyspie Bornholm. Dzięki finansowemu wsparciu SEP cała ekipa wzięła udział w dwudniowych regatach. Dla naszych dzieci było to ciekawe doświadczenie. Sama wyprawa na duńską wyspę była skomplikowana. Część osób dotarła tam (wraz ze sprzętem) promem

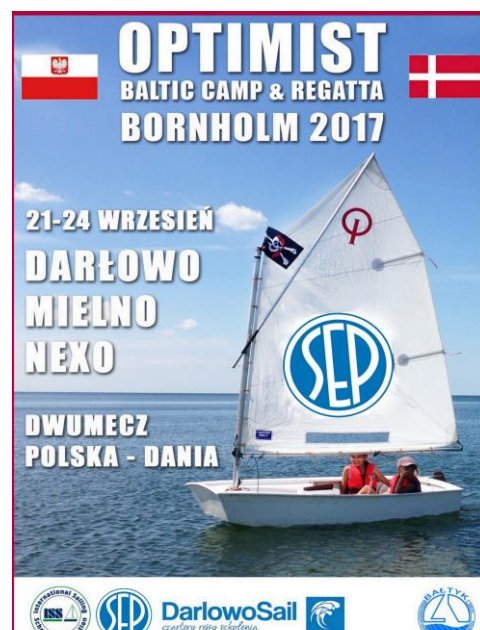
plywającym z Niemiec. Część zaś płynęła dwoma jachtami z Darłowa. Na jachtach mieszkała w Nexo cała grupa. Pogoda szczęśliwie dopisała. Wyniki osiągnięto wspaniałe. Regaty budziły bardzo duże zainteresowanie mediów na wyspie oraz licznej polonii. Zawiązała się, jak sądzimy miła współpraca.



Wyjście na zawody z portu w Nexo



Część ekipy już dotarła do Nexo.





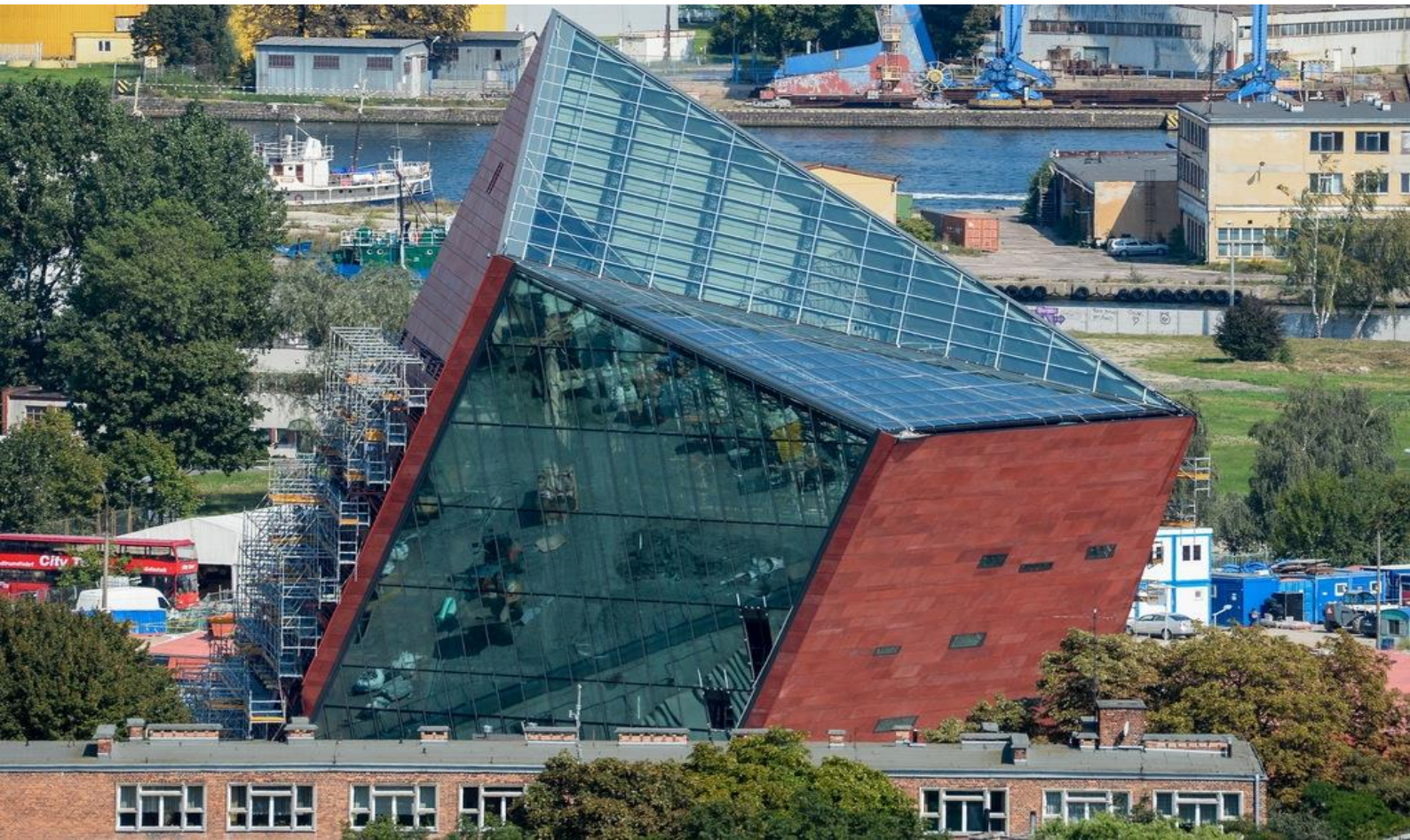
Pomoc dzieciom dotkniętym żywiołem

*Nasz oddział SEP, razem z pracownikami Energa OPERATOR wziął udział w akcji pomocy szkole podstawowej dotkniętej sierpniowym żywiołem. Jest to szkoła podstawowa w miejscowości **Kłodawa** w pobliżu Chojnic. Zgodnie z sugestią kuratorium oświaty, zawieźliśmy niezbędne wyposażenie uczniowskich tornistrów dla dzieci najmłodszych, oraz materiały biurowe, książki, sprzęt sportowy dla świetlicy szkolnej.*



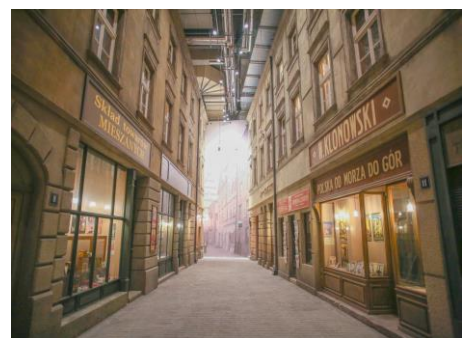
Tą drogą wśród potężnych wiatrołomów dotarliśmy z darami do szkoły w Kłodawie.

Cały ciężar organizacji akcji wzięły na siebie koleżanki Zofia Kiszczak i Dorota Słaby. Dziękujemy wszystkim darczyńcom.



Wycieczka do Gdańska

Muzeum II wojny światowej w Gdańsku, to był główny cel wyjazdu naszej grupy na początku września. Otwarte w tym roku muzeum cieszy się wyjątkowym powodzeniem, i na nas zrobiło ogromne wrażenie. Masa informacji, wyważonych w swej treści, podanych w interesujący multimedialny sposób. Można, a wręcz trzeba je polecić młodemu pokoleniu. Ku przestrodze, wszak pokoju nie odziedziczyliśmy raz na zawsze, trzeba go ciągle pielęgnować, zabiegać o jego istnienie.



Muzeum zwiedzaliśmy z wielkim zainteresowaniem, a wielu uczestników, miłośników historii zaznaczyło, że trzy godziny zwiedzania to nawet zbyt mało. Szczęśliwie, w to deszczowe lato trafiliśmy na dobry nawet słoneczny dzień. W programie wycieczki było bowiem Westerplatte, zwiedzanie starówki i stadionu piłkarskiego.



Pożegnaliśmy lato

Witaliśmy je w Rosnowie w deszczowy dzień. Jak na ironię bawiliśmy się razem z ekipą straży pożarnej z Pękanina. Wody nam w tym roku nie brakowało a tu jeszcze jesień przed nami. Myśląc o pożegnaniu lata wybraliśmy ze stosownym wyprzedzeniem obiekt ze wspaniałym zadaszaniem jak widać na sąsiednim zdjęciu.



Tym razem mieliśmy sporo szczęścia. Ddeszczowy

tydzień kończył się słoneczną sobotą. Do dyspozycji mieliśmy piękny obiekt, na terenie strzelnicy Polskiego Związku Łowieckiego w miejscowości Manowo pod Koszalinem. Po udanym i wesołym powitaniu lata chętnych na jego pożegnanie było sporo. Gościliśmy zaprzyjaźnione Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „ODKRYWCY”. Zapowiadaną niespodzianką okazało się Stowarzyszenie Miłośników Trajków (trike – motocykl trójkołowy) . Wskład grupy

wchodzili cykliści z Stargardu, Świnoujścia, Gryfic oraz Białogardu i Koszalina. Ich przyjazd wzbudził wyjątkowe zainteresowanie i nie ma się czemu dziwić. Pojazdy

w sumie dość rzadko spotykane okazały się niezwykle barwnymi maszynami. Chętnych do przymiarki i fotografowania się w pojeździe nie brakowało.



Konkursów na pikniku nie brakowało a brała w nich udział zdecydowana większość uczestników w tym także z zaprzyjaźnionych stowarzyszeń. Jak przystało na obiekt (strzelnica) dominowały konkurencje strzeleckie nie tylko z broni klasycznej ale też z procy ręcznej i nożnej. Było też kilka konkursów zespołowych cieszących się wielkim powodzeniem. (z.l.)



Skutki nadmiernych opadów



Nasi koledzy energetycy ciągle walczą ze skutkami nadmiernych opadów. Jak widać na zdjęciach, jest trudno. Trzeba często stosować nieszablonowe rozwiązania i szczególnie sprzęt aby choć doraźnie przywrócić pracę linii SN na podtopionych terenach.





Na zdjęciu obok prezentowana jest unikatowa stacja transformatorowa. Została wybudowana w Przemyślu i oddana do użytku w roku 1926. Trzeba przyznać że stanowi ona wspaniały obiekt architektoniczny z wieloma ozdobnymi elementami oraz ciekawymi oknami na piętrze. Jedynie słabo widoczne na zdjęciu przewody energetyczne, w górnej części stacji świadczą o technicznym przeznaczeniu obiektu.

Stacje transformatorowe

Po prawej stronie widzimy dwie stacje transformatorowe słupowe. Charakterystyczne dla obu rzucające się w oczy podesty przy transformatorach. Pochodzą prawdopodobnie z okresu międzywojennego. Prawdopodobnie jeszcze do dziś można gdzieś w Polsce podobną spotkać.



Magazyny energii

Pierwszy w Polsce magazyn energii, został uruchomiony w okolicach **Pucka na Pomorzu**. W połączeniu z planowaną farmą PV i istniejącymi już źródłami wiatrowymi, biogazownią i odbiorcami, utworzy on tzw. lokalny obszar bilansowania (LOB). Moc obiektu wynosi **0.75 MW** zaś pojemność 1,5 MWh. To pierwsza tego typu inwestycja w skali kraju. Magazyn składa się z dwóch konte-

nerów o wymiarach 12 m długości, 2,5 m szerokości i 3 m wysokości. Każdy z nich składa się z trzech modułów funkcjonalnych: dwukierunkowego przekształtnika energii elektrycznej, baterii litowo-jonowych oraz systemu zarządzania pracą urządzeń. System ten działa lokalnie i jest przystosowany do współpracy z systemem nadrzędnym. Baterie i system zostały dos-

tarczone do nowego magazynu energii przez konsorcjum, którego liderem jest firma Qumak. Magazyn energii powstał w ramach programu Gekon (Generator Konceptji Ekologicznych), wspólnej inicjatywy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (NCBR). (wg CIRE)



Największy na świecie magazyn energii Li-Ion uruchomiony przez Teslę. Cały system zrobiony przez Teslę dla Southern California Edison (SCE), który złożył zamówienie na trzy magazyny energii, składa się z 396 sztuk magazynów energii Powerpack i 48 inwerterów. W magazynach energii wykorzystano ogniwa litowo-jonowe dostarczone przez Panasonic. Zadaniem tej instalacji jest poprawienie jakości pracy sieci energetycznych, a także stworzenie zabezpieczenia na czas ewentualnych awarii. Pierwszy magazyn został uruchomiony w lutym tego roku w kalifornijskim miasteczku Mira Loma. Jego moc to 20 MW, a pojemność – 80 MWh. Według SCE, energii zgromadzonej w magazynie Tesli wystarczy do zaspokojenia dziennych potrzeb około 2,5 tys. gospodarstw domowych lub 15 tys. gospodarstw domowych w czasie 4-godzinnego blackoutu. To skupisko baterii Li-Ion o największej mocy na świecie.



Inny magazyn energii z PV

Zadaniem magazynów energii jest także poprawienie jakości pracy sieci energetycznych, kompensacja mocy biernej a także stworzenie zabezpieczenia na czas ewentualnych awarii sieci.

Ochrona od porażeń



Dnia 26 września na zlecenie Energa-Operator (EOP) przeprowadziliśmy w siedzibie spółki szkolenie z zakresu ochrony przeciwporażeniowej w sieciach elektroenergetycznych 110, 15 i 0,4 kV. Osobą szkolącą był niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie dr inż. Witold Hoppel z Poznania.

Czy znasz ten obiekt ?



Zagadką fotograficzną z poprzedniego miesiąca były niewielkie rzeźby symbolizujące Bachusa, które spotkamy na starówce w Zielonej Górze. Prawidłowej odpowiedzi udzielili koledzy: M. Jędrał, J. Dudziński i K. Bzdyra. Proszę o zgłoszenie się po odbiór nagród.



W jakiej miejscowości naszego województwa, w pobliżu Koszalina spotkamy zniszczony pałac który widnieje na powyższej fotografii.

Odpowiedzi proszę przysyłać na adres zenon.lenkiewicz@energa.pl

fOTO-SEPIK



